

Zabierz Cyganowi skrzypce

Irena Santor

Zabierz Cyganowi skrzypce
Bo gdy zacznie grać
Wyczaruje smyczkiem
Płomień, który zgasł
Zabierz Cyganowi skrzypce
Bo gdy dotknie strun
Noc się zakołysze
I powróci znów...

Nastrój tamtych dni
Kiedy jeszcze świat
Niesprawdzony był
Tak jak wróżba z kart
Obiecywał nam
Wróżąc z linii rąk
Dać nam nawet to
W co nie wierzył sam

Komu na cygańskich skrzypcach
Komu chce się grać
Kiedy wzdłuż ogniska
Płomień dawno zgasł?
Zabierz Cyganowi skrzypce
Nagrał się już dość
Zabierz jak najszybciej
A utraci moc...

Nastrój tamtych dni
Kiedy jeszcze świat
Niesprawdzony był
Tak jak wróżby z kart
Obiecywał nam
Wróżąc z linii rąk
Dać nam nawet to
W co nie wierzył sam

Zabierz Cyganowi skrzypce
Bo gdy dotknie strun
Noc się zakołysze
Jak koralu sznur
Zabierz Cyganowi skrzypce
Bo gdy zacznie grać
Wyczaruje smyczkiem
Płomień, który zgasł